

Jutrzenka

Bądź z serca pozdrowiona ojczyzna święta mowol

3 MAJA Narodowe Święto Konstytucji

**UROCZYSTE OBCHODY
KONSTYTUCJI 3 MAJA
W KISZYNIOWIE**

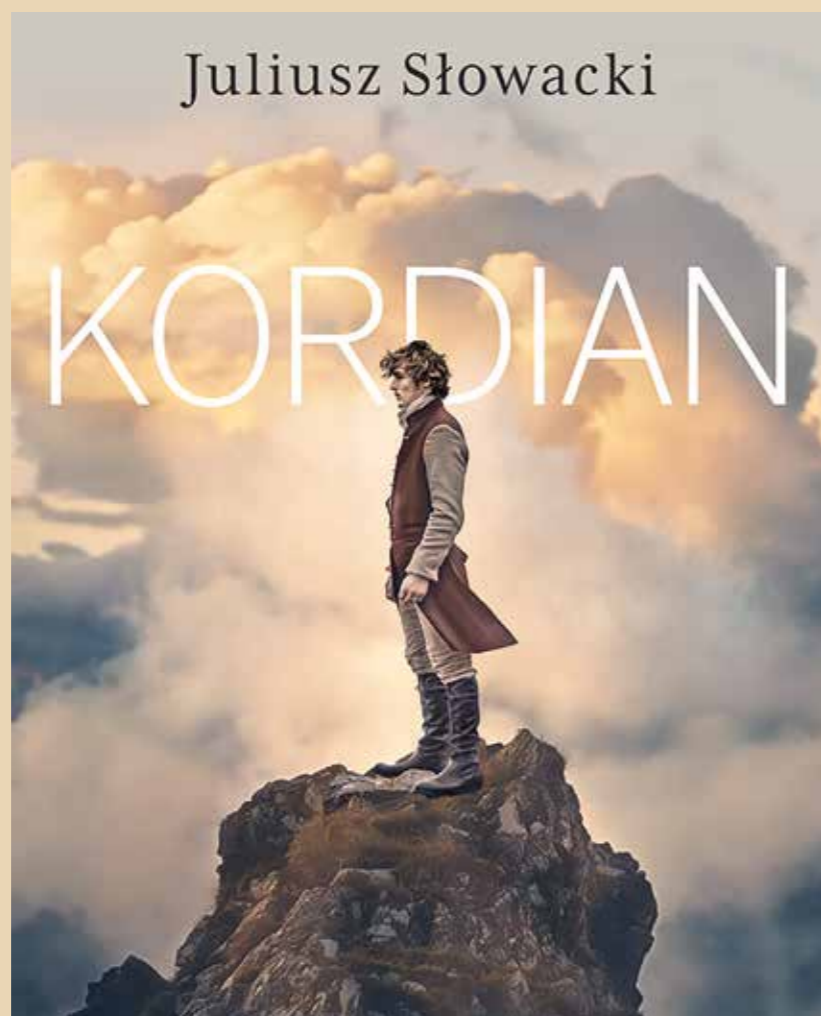
s. 6-7

**2 MAJA – DZIEŃ FLAGI RP oraz
DZIEŃ POLONII I POLAKÓW ZA GRANICĄ**
s. 4-5

**KARTA POLAKA
DLA MIESZKAŃCÓW NADDNIESTRZA**
s. 14-16

NARODOWE CZYTANIE

W 2024 roku lekturą Narodowego Czytania jest dramat „Kordian” Juliusza Słowackiego. 13. odsłona akcji odbędzie się we wrześniu 2024.



Narodowe Czytanie – polska akcja społeczna, propagująca znajomość literatury narodowej, w której obszerne fragmenty dzieł odczytywane są publicznie. Narodowe Czytanie, realizowane pod Patronatem Honorowym Pary Prezydenckiej, od lat tradycyjnie jednoczy Polaków na całym świecie wokół klasyki polskiej literatury.

nr 5 [282] 2024 r.

Miesięcznik z kwartalnym dodatkiem AFISZ POLSKO-MOŁDAWSKI

Ukazuje się od listopada 1996 r.
Zarejestrowany 2 maja 2007 r.
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Republiki Mołdawii

Adres do korespondencji:
Redakcja „Jutrzenki”
skr. poczt. 983
MD-3101 Bălți MOLDOVA
e-mail:
redakcja.jutrzenka@gmail.com

www.jutrzenka.md

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów, także odmowy publikacji bez podania przyczyny. Nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Poglądy i opinie zawarte w artykułach mogą być niezgodne ze stanowiskiem redakcji.

Redaktor naczelny
Helena Usowa

Zespół redakcyjny:
Wanda Burek
Elena Dudari
Anna Gaydamowicz-Mazur
Ala Klimowicz
Stefan Ladryk
Zofia Nieczaj
Lucyna Otwinowska
Anna Plutecka
Elena Pumnea
Tatiana Zalewska

Współpraca:
Natalia Barwicka
Anna Dubiel
Alina Kovalenko
Aleksy Ladryk
Nataliia Pityn

Redaktor strony internetowej
Małgorzata Kiryłłowa

Druk: Logo-Design, Chișinău

ISSN 1857-324X



W NUMERZE

- **Wiadomości:** 2 maja Andrzej Duda uhonorował działaczy polonijnych 4
- **Temat z okładki:**
 - Ambasady Polski i Litwy w Kiszyniowie uroczyste obchodziły Dzień Konstytucji 6
 - Konstytucja 3 Maja 1791 r. 7
- **Rocznice:** Wincenty Witos – jeden z ojców niepodległej Polski 8



- **A to historia:** Pamięć o Monte Cassino 10
- **Wiadomości polonijne:** Uroczystości majowe w Domu Polskim w Biłcach 11
- **Aktualności:** Konkurs Poezji Śpiewanej „Wierzyby są wszędzie wierzbami” w Komracie 12
- **Wiadomości polonijne:** Kartę Polaka otrzymała kolejna grupa mieszkańców Naddniestrza 14
- **Encyklopedia Jutrzenki** 17
- **Świat medialny:** Najwierniejsza „Przyjaciółka” 18
- **Smaczne!** 20
- **Klub Mądrej Sówki:** QUIZ 20
- **Uczymy się polskiego** 21
- **Zakochaj się w Polsce:** Wigierski Park Narodowy 22

ZDJĘCIE NA OKŁADCE:

Od prawej strony: Ambasador Polski Tomasz Kobzdej, Prezydent Republiki Mołdawii Maia Sandu i Ambasador Litwy Tadas Valionis na przyjęciu z okazji święta Konstytucji 3 Maja w Pałacu Republiki Mołdawii w Kiszyniowie.

Projekt finansowany ze środków
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2024



Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

2 maja Andrzej Duda uhonorował działaczy polonijnych

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą 2 maja 2024 r. wzięli udział w uroczystościach z okazji Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Dnia Polonii i Polaków za Granicą. Prezydent wręczył odznaczenia państwowe, Akty Nadania Obywatelstwa Polskiego oraz biało-czerwone flagi.

– To nie przypadek, także w znaczeniu historycznym, że te dwa ważne dla nas święta odbywają się jednego dnia: święto barw narodowych – Dzień Flagi RP, a także dzień naszych Rodaków rozsiadanych po całym świecie i łączności z nimi – mówił Andrzej Duda. Wskazywał, że Polacy mieszkający poza granicami kraju mają ogromny wkład w odzyskanie przez Polskę pełnej suwerenności i niepodległości, a także przyjęcie Polski do NATO.

– To święto Polaków i Polonii jest także podziękowaniem ze strony Rzeczypospolitej za ich wkład w wolną, suwerenną, niepodległą Polskę oraz za ich pamięć o Polsce – podkreślał prezydent.

Podczas uroczystości Prezydent RP wręczył Akty Nadania Obywatelstwa Polskiego. Andrzej Duda uhonorował również działaczy polonijnych. Odznaczeni zostali:

Barbara Haider – za wybitne zasługi w działalności na rzecz środowiska polonijnego w Stanach Zjednoczonych Ameryki, za

rozwijanie polsko-amerykańskich przyjaznych stosunków, za promowanie polskiej gospodarki, nauki i kultury **Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej**;

– **Andrzej Białas** za wybitne zasługi w działalności na rzecz pojednania polsko-niemieckiego, za dokumentowanie i upowszechnianie wiedzy o losach polskich pracowników przymusowych na terenie III Rzeszy **Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej**;

– **ks. Kazimierz Długosz** za wybitne zasługi w działalności na rzecz środowiska polonijnego w Brazylii **Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej**;

– **Piotr Ciarkowski** za zasługi w działalności na rzecz polskiej mniejszości w Ukrainie, za promowanie polskości **Złotym Krzyżem Zasługi**;

– **Péter Norbert Kolonics** za zasługi w działalności na rzecz środowiska polonijnego na Węgrzech **Złotym Krzyżem Zasługi**;

– **Irena Pierszchajło** za zasługi dla społeczności polskiej w Ukrainie, za działalność na rzecz zachowania polskiego dziedzictwa kulturowego **Złotym Krzyżem Zasługi**;

– **Dorota Magdalena Sadowska-Pikuła** za zasługi na rzecz Polonii szwedzkiej, za działalność charytatywną **Złotym Krzyżem Zasługi**.

Prezydent wręczył także flagi państwowe w uznaniu wybitnych zasług w działalności na rzecz wsparcia Polonii i Polaków poza granicami kraju. Otrzymały je organizacje i instytucje z Wielkiej Brytanii, Ukrainy, Węgier, Danii i Polski.

Na zaproszenie Prezydenta Andrzeja Dudy udział w uroczystości w reprezentacyjnym zamku Belweder w Warszawie wzięli przedstawiciele ośrodków polonijnych w Mołdawii – Natalia Siniawska, prezes Towarzystwa Kultury Polskiej w Tyraspolu oraz Rodika Młyńska, prezes Związku Polaków w Sorokach.

Przed południem prezydent z małżonką wzięli udział w uroczystości podniesienia Flagi Państwowej na Wieży Zegarowej Zamku Królewskiego. Później para prezydencka rozdawała flagi osobom zgromadzonym na placu Zamkowym.

na podstawie: www.prezydent.pl

Dzień Polonii i Polaków za Granicą jest wyrazem uznania dla ogromnego dorobku i dziedzictwa Polonii. Jest świętem radości, dumy i chwały z bycia Polakiem. Dniem naszej wspaniałej wspólnoty polskiej i polonijnej, potwierdzeniem więzi z Macierzą i jedności wszystkich Polaków, tak mieszkających w Kraju, jak i żyjących poza nim.

Dzień Flagi to święto, które wyraża szacunek dla naszych barw narodowych, sięgających czasów rządów dynastii Piastów, i propaguje wiedzę o polskiej tożsamości oraz symbolach narodowych. Obecnie popularne stało się noszenie w Dniu Flagi kokardy narodowej. 2 maja wielu Polaków wywiesza w swoich domach polską flagę.



■ Uroczystość podniesienia Flagi Państwowej na Wieży Zegarowej Zamku Królewskiego



■ Podczas uroczystości w Warszawie z okazji Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej i Dnia Polonii i Polaków z Zagranicy (od lewej strony): Prezes Związku Polaków w Sorokach Rodika Młyńska, Prezydent RP Andrzej Duda, Prezes TKP „Jasna Góra” w Tyraspolu Natalia Siniawska, Kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Mołdawii Magda Arsenicz, Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda oraz osoby towarzyszące – Włodzimierz Młyński i Władysław Siniawski

Ambasady Polski i Litwy w Kiszyniowie uroczyście obchodziły Dzień Konstytucji

22 kwietnia 2024 r. Ambasady Polski i Litwy w Kiszyniowie zorganizowały w Pałacu Republiki Mołdawii uroczyste przyjęcie i koncert z okazji 233. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja 1791 r. oraz z okazji rocznicy przystąpienia Polski i Litwy do Unii Europejskiej i NATO. Gościem honorowym była Prezydent Republiki Mołdawii Maia Sandu.



W wydarzeniu uczestniczyli ministrowie, urzędnicy wysokiego szczebla, korpus dyplomatyczny, ludzie kultury i przedstawiciele środowiska biznesowego, a także przedstawiciele polskiej i litewskiej diaspory w Mołdawii.

Nasze stosunki z Polską i Litwą to nie tylko relacje przyjaźni i współpracy, ale także wspólnych wartości i aspiracji. (...) Dzięki Waszemu wsparciu zmierzamy ku wejściu do UE, a Wy pomagacie nam przezwyciężyć poważne problemy zewnętrzne, przed którymi stoimy w tym trudnym okresie – powiedziała prezydent Maia Sandu.



Impreza została zorganizowana przy wsparciu: Maib, Purcari Wines, Inter Cars Moldova, Plastics Moldova i Moldova Zahar.

Konstytucja 3 Maja 1791 r.

233 lata temu Sejm Rzeczypospolitej Obojga Narodów uchwalił Konstytucję 3 Maja, która odzwierciedlała ideały oświecenia, wolności i prawa, stając się tym samym jednym z najważniejszych symboli niepodległości.

Autorami Konstytucji 3 Maja byli Król Stanisław August Poniatowski, Ignacy Potocki, Hugo Kołłątaj i Adam Stanisław Krasiński. Konstytucja 3 Maja została ustanowiona ustawą rządową przyjętą tego dnia przez Sejm Czteroletni. W czasie obrad Sejmu Czteroletniego wielu posłów, pracujących na zlecenie państw ościennych (Rosji, Prus czy Austrii), sprzeciwiało się powołaniu ustawy zasadniczej. Okazja nadarzyła się 3 maja 1791 roku, wówczas wielu przeciwników konstytucji nie powróciło jeszcze z Wielkanocnego urlopu.

Po siedmiogodzinnych obradach Sejm zatwierdził konstytucję, a król Stanisław August Poniatowski ją podpisał. Twórcy Konstytucji 3 Maja określili ją jako „ostatnią wolę i testament gasnącej Ojczyzny”.

KONSTYTUCJA 3 MAJA – NAJWAŻNIEJSZE ZMIANY W PRAWIE

Konstytucja wprowadzała:

- trójpodział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądową,
- ograniczała immunitety prawne oraz przywileje szlachty zagrodowej, co miało na celu zapobieżenie możliwości przekupstwa biednego szlachcica przez agentów obcego państwa.

Konstytucja potwierdzała przywileje mieszczańskie nadane w akcie prawnym z 18 kwietnia 1791 roku. Według tego aktu, mieszczaństwo miało prawo do bezpieczeństwa osobistego, posiadania majątków ziemskich, prawo zajmowania stanowisk oficerskich i stanowisk w administracji publicznej, a także prawo nabywania szlachectwa. Konstytucja dawała miastom prawo do wysłania na Sejm 24 plenipotentów jako swoich przedstawicieli, którzy mieli głos w sprawach dotyczących miast, obejmowała pospólstwo opieki prawa i administracji rządowej.

Konstytucja znosiła narzędzia władzy szlacheckiej jak liberum veto, konfederacje, sejm skonfederowany, wolną elekcję, która w wieku XVIII w ogóle się nie sprawdziła, jej miejsce zastępuje władza dziedziczna, którą po śmierci Stanisława Augusta Poniatowskiego miał przejąć władca z dynastii Wettynów.

W dniu ustanowienia Konstytucji 3 Maja przestała istnieć Rzeczpospolita Obojga Narodów, a w jej miejsce została powołana Rzeczpospolita Polska.

Święto Konstytucji 3 Maja obchodzono do ostatniego rozbioru. Świętowanie 3 Maja było zakazane we wszystkich zaborach, dopiero po I wojnie światowej, kiedy Polska odzyskała niepodległość, święto Konstytucji 3 Maja zostało wznowione. Podczas II wojny światowej święto zostało zdelegalizowane. Po II wojnie światowej obchodzono je do 1946. Dzień 3 maja jako Święto Narodowe 3 Maja przywrócono w wolnej Polsce ustawą z 6 kwietnia 1990 roku. Od 2007 roku obchodzone jest również na Litwie.

Radosny dzień

Takiego maja,
ślicznego maja
nie było jeszcze!

Umył się rano
rosą poranną,
srebrzystym deszczem.

Potem się otarł
przedzą ze złota
w tęczę wplecioną,

włosów promienie
związał misternie
wstążką czerwoną.

Po słońca smużkach
na lekkich nóżkach
zbiegł z piosnką do nas,

fiotki, sasanki,
kaczeńców wianki
przyniósł w ramionach.

Zieleń i błękit,
trele piosenki
rozsypał szczerze ...

Jakże z tym majem,
prześlicznym majem
było nam dobrze!

Wanda Grodzieńska



WINCENCY WITOS jeden z ojców niepodległej Polski

150. rocznica urodzin

Mottem działań Wincentego Witosa, przywódcy polskiego ruchu ludowego, trzykrotnego premiera II RP była sentencja: „Kiedy nie było Polski niepodległej – dążyć do niej, gdy przyszła – pracować dla niej, a gdy była w potrzebie – bronić jej”.

Wincenty Witos urodził się 21 stycznia 1874 r. we wsi Wierzchosławice w pow. tarnowskim, w biednej rodzinie chłopskiej posiadającej dwumorgowe gospodarstwo.

Mając dziesięć lat rozpoczął naukę w dwuletniej szkole wiejskiej. Pracując jako drwal pomagał w utrzymaniu rodziny.

W 1893 r. na łamach wydawanego we Lwowie „Przjaciela Ludu” opublikował swój pierwszy artykuł, napisany pod pseudonimem Maciej Rydz.

WITOS I LUDOWCY

Od 1895 r. związany był ze Stronnictwem Ludowym w Galicji.

W latach 1895-1897 r. odbywał służbę wojskową w armii austriackiej, służąc w Tarnowie, Krakowie i Krzesławicach. W ciągu następnych lat powiększył swoje gospodarstwo do siedemnastu morgów.

27 lutego 1903 r. został wybrany do Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego. W 1905 r. wszedł w skład samorządowej Rady Powiatowej w Tarnowie. W lutym 1908 r. został posłem do galicyjskiego Sejmu Krajowego we Lwowie. Wybrany na wójta Wierzchosławic w kwietniu 1908 r. pełnił tę funkcję do lipca 1931 r.

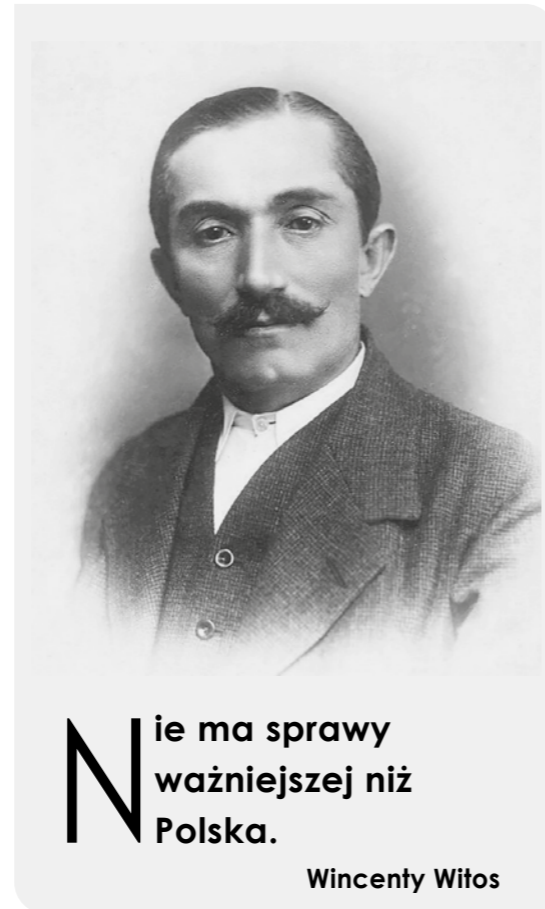
19 kwietnia 1911 r. został wybrany posłem do Rady Państwa (parlamentu) w Wiedniu.

W maju 1913 r. ponownie wybrano go do Sejmu Krajowego. Po rozłamie w PSL (grudzień 1913 r.) i powołaniu PSL „Piast” w lutym 1914 r. został wybrany jego wiceprezsem. Funkcję tę pełnił do 1918 r.

WITOS PODCZAS I WOJNY ŚWIATOWEJ

16 sierpnia 1914 r., po wybuchu I wojny światowej, wszedł w skład Naczelnego Komitetu Narodowego.

Jako wiceprezes NKN wspierał początkowo organizację Legionów Polskich, widząc w monarchii habsburskiej sprzymierzeńca dla sprawy polskiej. Jednak od 1915 r. wraz z PSL „Piast” coraz bardziej skłaniał się do powiązania sprawy polskiej z zachodnimi mocarstwami i współpracą w tej kwestii z Narodową Demokracją.



Nie ma sprawy
ważniejszej niż
Polska.

Wincenty Witos

W połowie 1916 r. został prezesem Klubu Poselskiego PSL „Piast”. W roku 1917 wstąpił do Ligi Narodowej, pozostając jej członkiem do 1918 r.

16 czerwca 1917 r. wygłosił pierwsze i ostatnie przemówienie przed członkami Rady Państwa, w którym, krytykując Wiedeń za prowadzenie antypolskiej polityki, zapowiedział powstanie niepodległej Polski.

28 października 1918 r. stanął na czele powstałej w Krakowie Polskiej Komisji Likwidacyjnej, która dwa dni później przejęła władzę na obszarze zachodniej Małopolski. Od 4 listopada pełnił funkcję jej przewodniczącego. Odmówił udziału w utworzonym 7 listopada 1918 r. rządzie lubelskim Ignacego Daszyńskiego.

W grudniu 1918 r. został prezesem Zarządu Głównego PSL „Piast”, pozostając na tym stanowisku do 1931 r.

26 stycznia 1919 r. wybrany został na posła do Sejmu Ustawodawczego, w którym od lutego pełnił funkcję prezesa Klubu Parlamentarnego PSL „Piast”.

PREMIER WITOS

W krytycznym momencie wojny polsko-sowieckiej 24 lipca 1920 r. stanął na czele Rządu Obrony Narodowej. 27 maja 1921 r. złożył rezygnację ze stanowiska premiera, która nie została jednak przyjęta przez Naczelnika Państwa. Ostatecznie jego rząd przetrwał do 13 września 1921 r.

W wyborach parlamentarnych w listopadzie 1922 r. został ponownie wybrany na posła. 28 maja 1923 r., po zawarciu porozumienia pomiędzy PSL „Piast” i Chrześcijańską Demokracją oraz Związkiem Ludowo-Narodowym, po raz drugi stanął na czele rządu.

16 grudnia 1923 r. w sytuacji kryzysu gospodarczego i politycznego podał się wraz z rządem do dymisji.

W opublikowanej na początku 1926 r. broszurze „Czasy i ludzie” apelował o przeprowadzenie reformy ustroju parlamentarnego, wskazując m.in. na potrzebę wzmocnienia władzy prezydenta.

Po raz trzeci premierem został 10 maja 1926 r., tworząc centroprawicowy rząd oparty na koalicji PSL „Piast”, Związku Ludowo-Narodowego, Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partii Robotniczej. Cztery dni później w konsekwencji przeprowadzonego zamachu majowego jego gabinet ustąpił. 26 maja 1926 r. Klub Poselski PSL „Piast” nie przyjął jego rezygnacji z funkcji prezesa.

W marcu 1928 r. po raz kolejny wybrano go posłem do sejmu. Tym razem jednak odmówił pełnienia funkcji prezesa Klubu Poselskiego PSL „Piast”.

WITOS I PROCES BRZESKI

W czerwcu 1930 r. wziął udział w Kongresie Centrolewu w Krakowie, w czasie którego zdecydowanie wystąpił przeciwko rządowi sanacji.

9 września 1930 r. został aresztowany, a następnie przewieziony do więzienia wojskowego w Brześciu.

16 listopada tego samego roku został z listy Centrolewu wybrany posłem do sejmu. Pod koniec listopada 1930 r. wyszedł na wolność po wpłaceniu kaucji.

15 marca 1931 r. został przewodniczącym Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego.

W październiku 1931 r., oskarżony razem z innymi działaczami opozycji o planowanie zamachu stanu, zasiadł na ławie oskarżonych w procesie toczącym się przed Sądem Okręgowym w Warszawie. 13 stycznia 1932 r. skazano go na dwa i pół roku więzienia (wyrok obniżono następnie do półtora roku).

WITOS NA EMIGRACJI

Pod koniec września 1933 r. wyjechał do Czechosłowacji, decydując się na emigrację polityczną. Kilka dni później – 5 października – Sąd Najwyższy zatwierdził wyroki wydane na niego i innych oskarżonych w procesie brzeskim.

8 grudnia 1935 r. został wybrany przez Kongres prezesem Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego.

W połowie lutego 1936 r. wspólnie z gen. Władysławem Sikorskim i gen. Józefem Hallerem uczestniczył w spotkaniu poświęconym zjednoczeniu sił opozycyjnych wobec rządów sanacji, które odbyło się u Ignacego Paderewskiego w jego szwajcarskiej posiadłości w Morges.

W 1937 r. był inspiratorem strajku chłopskiego.

Po zajęciu Czech i Moraw przez wojska niemieckie powrócił 31 marca 1939 r. do kraju, a następnie zgłosił się do krakowskiej prokuratury. Przewieziony do więzienia w Siedlcach wyszedł na wolność po kilku dniach (wykonanie wyroku zawieszono na sześć miesięcy).

17 maja 1939 r. objął funkcję prezesa PSL i wydał odezwę wzywającą do walki o niepodległość Polski.

WOJENNE LOSY WITOSA

Tuz po agresji Niemiec na Polskę, 3 września 1939 r. w drodze do Lwowa został ranny podczas niemieckiego bombardowania. 16 września 1939 r. władze niemieckie aresztowały go i osadziły w więzieniu w Rzeszowie.

W październiku 1939 r. dekretem prezydenta RP na uchodźstwie Władysława Raczkiewicza amnestionowano go wraz z innymi skazanymi w procesie brzeskim.

Jesienią 1939 r. naziści bezskutecznie próbowali namówić go do poparcia ewentualnej budowy fasadowego państwa polskiego. Przechowywany przez Niemców w więzieniach w Tarnowie, Krakowie, Berlinie i Poczdamie, ostatecznie 1 marca 1941 r. ze względu na zły stan zdrowia został zwolniony. Nakazano mu jednak stały pobyt w Wierzchosławicach pod nadzorem niemieckich władz okupacyjnych.

W lipcu 1944 r. odmówił Niemcom wydania antysowieckiej odezwy do narodu.

W czerwcu 1945 r. nie przyjął zaproszenia do Moskwy na konferencję dotyczącą powstania Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. 28 czerwca powołany został przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej na stanowisko jej wiceprezydenta. Ciężko chory nie podjął prac w KRN.

22 sierpnia wybrano go prezesem PSL. Zmarł 31 października 1945 r. w Krakowie. Pochowany został na cmentarzu w Wierzchosławicach.

W 1922 r. Wincenty Witos został odznaczony Orderem Orła Białego.

(PAP)

Pamięć o Monte Cassino

Dla wielu przedstawicieli emigracji niepodległościowej bitwa o Monte Cassino nie zakończyła się w 1944 roku. Ich wojna trwała znacznie dłużej, nierzadko mając tragiczny finał. Mimo to spuścizna po bohaterach przetrwała i pozostaje żywa do dziś – pisze Jadwiga KOWALSKA, dyrektor Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Wali.

W 80. rocznicę bitwy o Monte Cassino wspominamy bohaterską postawę polskich żołnierzy. Refleksja nad tamtejszymi wydarzeniami jest ważna i potrzebna. Warto również pochylić się nad tym, co nastąpiło po bitwie i jak potoczyły się losy członków emigracji niepodległościowej.

Bez wątplenia bitwa o Monte Cassino była istotnym wspomnieniem polskich weteranów. W ich relacjach poza sowieckimi łagrami oraz powstaniem Armii Polskiej w ZSRR, jest to wątek najistotniejszy. Już w 1944 r. niektórzy przeczuwali, że ich tułaczka może nie skończyć się powrotem do wolnej Polski. Mimo to nie brakowało im determinacji w walce. Myślę, że Monte Cassino jest symbolem etosu ówczesnego żołnierza polskiego, który walczył za Ojczyznę poza jej granicami i bez względu na to, czy jeszcze kiedyś ją zobaczy.

Ostatecznie po II wojnie światowej Polska nie odzyskała suwerenności i znalazła się w sowieckiej strefie wpływów. W związku z tym losy weteranów spod Monte Cassino potoczyły się różnie.

Z reguły osiedlali się w krajach wolnego świata, zazwyczaj na terenie Wielkiej Brytanii, ale także w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Argentynie czy innych zakątkach globu. Niektórzy, z uwagi na sytuację polityczną Polski w czasach komunistycznych, przyjechali do Ojczyzny po raz pierwszy od wybuchu wojny dopiero po 1990 r. – niejednokrotnie była to ich jedyna wizyta. Część weteranów nie zdołała przyjechać nigdy. W związku z tym ich podróż do wolnej Polski, trwającą od 1939 r., kontynuowały ich dzieci.

Dla wielu weteranów bitwa o Monte Cassino nie zakończyła się w 1944 r. Ich wojna trwała znacznie dłużej, nierzadko mając tragiczny finał. Znane są przypadki osób, które, nie mogąc poradzić sobie z traumą wojenną, popełniały samobójstwo.

Czyny bohaterów spod Monte Cassino mówią nam, że Ojczyzna jest bezcenna. Możemy mieszkać poza jej granicami, toczyć rozmaite walki w odległych zakątkach świata, ale nie możemy o niej zapomnieć.

Siła polskiej tożsamości, którą weterani spod Monte Cassino zaszczepili w kolejnych generacjach emigracji niepodległościowej, jest niepodważalna. W czwartym pokoleniu dzieci wciąż mówią w języku polskim. Niezależnie od tego, w jaki sposób toczą się losy poszczególnych osób, czy pamiętają o tożsamości przodków, czy też decydują się na pójście w innym kierunku, prędzej czy później pragnie-



■ Żołnierze z patrolu 12. Pułku Ułanów Podolskich zatknęli polską flagę nad rumowiskiem klasztoru Monte Cassino. 18.05.1944 r., fot. PAP/CAF

nie powrotu do korzeni daje o sobie znać. Znam historie osób, które w wieku 70 lat dowiedziały się, że ich biologicznym ojcem był polski żołnierz. Mimo ich wieku, stawało się to powodem poszukiwań informacji o dotąd nieznanym przodku.

Pamięć o Monte Cassino funkcjonuje także poza Polską, szczególnie wśród Polaków rozsianych w różnych częściach świata. Zatem każdy, kto słyszał o tym wydarzeniu, powinien wiedzieć, że uczestniczyli w nim polscy żołnierze.

Na testach wiedzy, niezbędnych do uzyskania brytyjskiego obywatelstwa, pojawiają się pytania dotyczące działalności Polaków podczas II wojny światowej. Nie da się opowiedzieć historii drugiej wojny światowej i Monte Cassino ani Amerykanom, ani Brytyjczykom, ani Francuzom, ani innym nacjom bez słowa „Polska”. Pamiętajmy o tym, wspominając naszych przodków i podejmując refleksję nad ich czynami.

Jadwiga Kowalska
źródło: dlaPolonii.pl

Uroczystości majowe w Domu Polskim w Bielcach

W ostatnim wiosennym miesiącu obchodzimy Dzień Polonii i Polaków za Granicą, Dzień Flagi oraz Dzień Konstytucji Rzeczypospolitej Polski. Uroczystość z okazji tych świąt organizował Dom Polski w Bielcach.

Akademia w Domu Polskim rozpoczęła się od śpiewaniem „Mazurka Dąbrowskiego”. Następnie najmłodsi uczniowie recytowali wiersze patriotyczne, wyrażając swą miłość i przywiązanie do kraju przodków. Dzieci zaprezentowały się w galowych strojach, a na ich piersiach dumnie widniały własnoręcznie wykonane biało-czerwone kotyliony, symbole polskości, które podkreślały rangę całej uroczystości.

Wyjątkową atmosferę patriotyczną święta stworzył występ harcerzy, którzy zaprezentowali inscenizację wiersza Gałczyńskiego pt. „Pieśń o fladze”, ilustrującego obecność biało-czerwonej flagi pod Tobrukiem, Narwikiem i Monte Cassino na wojennych szlakach w czasie II wojny światowej.

Uroczystość została upiększona oprawą muzyczną zespołu „Jaskółki”, kierowanego przez Panią Dyrektorkę Domu Polskiego Olesję Górską. Zabrzmiały pieśni: „Niech żyje nasz Orzeł Biały”, „Rota”, „Witaj majowa jutrzeńko”. To spotkanie w dniu 2 maja było cenną lekcją historii.

Aleksy Ladryk



Fot.: Stowarzyszenie „Dom Polski” w Bielcach

„WIERZBY SĄ WSZĘDZIE WIERZBAMI”

KONKURS POEZJI ŚPIEWANEJ

Finał IV edycji Konkursu Poezji Śpiewanej „Wierzyby są wszędzie wierzbami” odbył się 28 kwietnia 2024 r. w Komracie (trzy pierwsze edycje zostały przeprowadzone w Almaty w Kazachstanie). Konkursowi, w którym może uczestniczyć młodzież i dorośli i który ma na celu popularyzację języka polskiego i polskiej poezji, patronuje redakcja kwartalnika „AŁMATOR”.

Czwarta edycja „Wierzb” została zorganizowana w komrackim Młodzieżowym Centrum „Axis”, a gospodarzem tego niezwykłego wydarzenia, uświetnionego występem gości z Polski – Zespołu „Promyki Krakowa” – było Stowarzyszenie Polaków Gagauzji z panią Lubow Bargan na czele.

Na letniej scenie Młodzieżowego Centrum „Axis” tego dnia swoje możliwości i talenty wokalne prezentowali uczestnicy Konkursu: uczniowie z Komratu oraz wykonawczynie z Bielci. Po występach młodych wokalistów nastąpiło ogłoszenie werdyktu (zrobiła to kierowniczka „Promyków Krakowa” i zarazem przewodnicząca Jury – pani Romana Krzemień) oraz wręczenie zwycięzcom i uczestnikom konkursu nagród i okolicznościowych dyplomów ufundowanych przez Ambasadę RP

w Kiszyniowie i Stowarzyszenie „Inicjatywa dla Polonii”.

Jury, w skład którego weszli specjaliści z Polski: pani Romana Krzemień, pani Karolina Zielińska i pan Wojciech Świątała, stanęli przed niełatwym zadaniem wyłonienia zwycięzcy konkursu. Pierwsze miejsce *ex aequo* zdobyli uczestniczki z Bielci: **Victoria Tăralungă** i **Walentyna Pogorelska**, drugie przypadło **Wiktorii Topal**, zaś trzecie, również *ex aequo*, zajęły: **Katarzyna Topal** i **Tatiana Tiufecci**. Ponadto Jury postanowiło przyznać wyróżnienie **Ksenii Tiufecci** oraz nagrodę specjalną dla najmłodszej uczestniczki konkursu – **Katarzyny Topal** (7 lat).

Poezja śpiewana to od kilku już dekad popularny w Polsce gatunek piosenki, na który składa się tekst poetycki (często pierwotnie nie przeznaczony do śpiewania) oraz akompaniament przeważnie na gitarze lub fortepianie. Do autorów, po których teksty chętnie sięgają wykonawcy poezji śpiewanej należą m.in.: Edward Stachura, Rafał Wojaczek, Marcin Świetlicki, Agnieszka Osiecka, Konstanty Ildefons Gałczyński, Julian Tuwim, Adam Mickiewicz. Popularne są również tłumaczone na język polski teksty twórców obcojęzycznych: Włodzimierza Wysockiego, Bułata Okudźawy, Leonarda Cohena, Georgessa Brassensa.



Jak co roku część uczestników została zaproszona na kilkudniowy pobyt do Krakowa przez przewodniczącą Jury, panią Romanę Krzemień, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Zespołu „Promyki Krakowa”.

Następnym punktem niedzielnej uroczystości, długo zapowiadany i oczekiwany z niecierpliwością, był koncert „Promyków Krakowa”. Zespół wystąpił na scenie Młodzieżowego Centrum „Axis” w strojach ludowych, pochodzących z różnych regionów Polski. Przegląd polskiej muzyki klasycznej, ludowej i patriotycznej w wykonaniu „Promyków” z pew-

nością dostarczył uczestnikom tego niezwykłego widowiska artystycznego i estetycznego wielu niezapomnianych wzruszeń.

Odrębne słowo należy się „Polakom Budziaka”, którzy tego dnia również pojawili się na scenie, dając pokaz swych umiejętności tanecznych.

Finał kolejnej edycji Konkursu Poezji Śpiewanej „Wierzyby są wszędzie wierzbami” oraz towarzyszący mu koncert „Promyków Krakowa” poprowadziły uczestniczki z języka polskiego Polina Buikly i Anastazja Mitioglo. Komracki Finał IV edycji „Wierzb”, dzięki ich rozśpiewanym uczest-

nikom i przede wszystkim pani Romanie Krzemień i Jej Zespołowi, z pewnością wspominać będziemy z nutką nostalgii.

Wszystkim zwycięzcom Konkursu oraz jego uczestnikom składamy serdeczne gratulacje! Dziękujemy także tym, którzy ofiarowali swoją pomoc przy organizacji „Wierzb” oraz koncertu „Promyków Krakowa”! Przed wszystkim dyrektorowi Młodzieżowego Centrum „Axis”, panu Dimitrijowi Furtuniei oraz Rektorowi Komrackiego Państwowego Uniwersytetu Sergiejowi Zacharjowi.

Lucyna Ejma



Nagrania konkursowe można oglądać i podziwiać na stronie „AŁMATORA”



Uroczystość wręczenia Kart Polaka w Tyraspolu



Polska wspiera Polonię mieszkającą na Wschodzie na wiele sposobów. To jest wsparcie za pośrednictwem placówek dyplomatyczno-konsularnych, to jest też wsparcie przez organizacje pozarządowe, organizowanie kursów języka polskiego i przedsięwzięć kulturalnych.



Polska jest również otwarta w wymiarze legislacyjnym na Polaków ze Wschodu, w tym z Republiki Mołdawii.

To obowiązek, który rząd polski wypełnia wobec wszystkich Polaków, którzy na skutek zmiennych losów Polski utracili obywatelstwo polskie, oraz spełnia oczekiwania tych, którzy ze względu na swoje korzenie, tożsamość narodową pragną uzyskać przynależność do narodu polskiego.

Kartę Polaka otrzymała kolejna grupa mieszkańców Naddniestrza

Konsul RP w Kiszyniowie Magda Arsenicz przekazała 14 Kart Polaka podczas uroczystości zorganizowanej w lutym 2024 r. w siedzibie Towarzystwa Kultury Polskiej „Jasna Góra” w Tyraspolu. W uroczystości wziął udział także Mirosław Cieślik, Minister Pełnomocny ds. politycznych Ambasady RP w Kiszyniowie.

Karta Polaka to dokument, który jest symbolicznym potwierdzeniem przynależności do narodu polskiego. Zaświadcza o związkach z Polską, jej kulturą, językiem i tradycjami.

Konsul RP Magda Arsenicz, wręczając członkom TKP „Jasna Góra” w Tyraspolu Kartę Polaka, podziękowała im za zachowanie polskości, zaangażowanie i osobiste poświęcenie.

Karta Polaka jest wyrazem moralnego obowiązku polskich władz wobec Polaków, którzy ze względu na swoje poczucie tożsamości narodowej pragną uzyskać potwierdzenie przynależności do narodu polskiego.

– Karta Polaka oznacza dla mnie powrót do korzeni, do historii mojej rodziny. To świadectwo tego, kim jestem i skąd po-

chodzę. Teraz czuję się częścią wielkiego i bohaterskiego narodu polskiego – zaznaczyła Anastazja Ardżomandi, członek TKP „Jasna Góra”. – Myślę, że moja babcia byłaby ze mnie dumna – dodała Anastazja.

– Wyrażam wielką wdzięczność Ambasadzie RP w Kiszyniowie za możliwość potwierdzenia swoich korzeni! – powiedział Aleksander Brycki.

– Dla mnie bardzo ważne było otrzymać Kartę Polaka, potwierdzającą moją przynależność do narodu polskiego, przypominającą o polskich przodkach, którzy żyją w moim sercu. Pragnę wyrazić głęboką wdzięczność Towarzystwu Kultury Polskiej „Jasna Góra” i Pani Prezes Natalii Siniawskiej, jak również Wydziałowi Konsularnemu Ambasady

RP w Kiszyniowie za organizację tej uroczystości i dobrze skoordynowaną pracę – powiedziała Nadzieжда Gorodecka.

– Jesteśmy dumni, że kolejne 14 osób z naszego stowarzyszenia otrzymało Kartę Polaka – podkreśliła prezes Natalia Siniawska. – Ten niezwykle ważny dokument pozwala wzmacniać więzi łączące Polaków zamieszkałych za granicą z Polską, ale przede wszystkim wspierać ich w kultywowaniu i nauce języka polskiego. Chcę złożyć podziękowanie naszej nauczycielce języka polskiego pani Monice Lotosz skierowanej do pracy w Tyraspolu przez ORPEG za pomoc w nauce i przygotowanie członków stowarzyszenia do rozmowy z konsulem – dodała Natalia Siniawska.

Uroczystość wręczenia Kart Polaka zakończono występem artystów z TKP „Jasna Góra”, a następnie zaproszono wszystkich do wspólnego poczęstunku. (jk)

Posiadacz Karty Polaka ma szereg udogodnień i ułatwień, więcej niż zwykły obywatel. Co właściwie ta Karta Polaka daje jej posiadaczom? Dlaczego warto ją mieć?

- Korzystanie ze świadczeń opieki zdrowotnej w stanach nagłych.
- Prawo bezpłatnego wstępu do muzeów państwowych w Polsce.
- Edukacja w polskich szkołach i uczelniach, z zachowaniem prawa do ubiegania się o stypendia przewidziane dla cudzoziemców.
- Ułatwia podróżowanie po Polsce. Posiadacz Karty Polaka ma 37% ulgi przy przejazdach w Polsce w pociągach osobowych, pospiesznych i ekspresowych na podstawie biletów jednorazowych.
- Posiadacz takiej karty nie musi też mieć dodatkowych zezwoleń na pracę w Polsce oraz na podejmowanie i wykonywanie działalności gospodarczej.
- Posiadacz Karty Polaka bezpłatnie może złożyć wniosek o nadanie wizej krajowej w celu pobytu w Polsce. Karta Polaka nie uprawnia do przekraczania granicy lub osiedlenia się na terytorium Polski.
- Karta Polaka może być wstępem do przyjęcia obywatelstwa polskiego – posiadacz Karty Polaka bezpłatnie może złożyć wniosek o nadanie obywatelstwa polskiego.



Kto może otrzymać Kartę Polaka?

- osoba, która udokumentuje pochodzenie polskie: co najmniej jedno z jej rodziców lub dziadków albo dwoje pradziadków było narodowości polskiej,
- przedstawi zaświadczenie organizacji polskiej lub polonijnej potwierdzające aktywne zaangażowanie w działalność na rzecz kultury i historii polskiej.

Starając się o Kartę Polaka, musisz się wykazać podstawową znajomością języka polskiego oraz znajomością i kultywowaniem polskich tradycji i zwyczajów.

Karta Polaka może zostać przyznana osobie nieposiadającej polskiego obywatelstwa ani też zezwolenia na stały pobyt w Polsce.

Jak złożyć wniosek o Kartę Polaka?

Wniosek możesz złożyć w urzędzie konsularnym właściwym dla miejsca zamieszkania. W Polsce można się zarejestrować na uzyskanie Karty Polaka w dowolnym Urzędzie Wojewódzkim.

Wypełnić wniosek i dołączyć wymagane dokumenty. Dokumenty sporządzone w języku obcym powinny być przetłumaczone przez tłumacza przysięgłego.

W przypadku składania wniosku na Kartę Polaka dla niepełnoletniego dziecka jest wymagana obecność obojga rodziców lub pisemne oświadczenie nieobecnego rodzica.

Więcej informacji na stronie:

www.gov.pl/web/republikamoldawii/karta-polaka-zlozenie-wniosku



MOJA PRZYGODA Z JĘZYKIEM POLSKIM

Po raz pierwszy spotkałem się z językiem polskim podczas podróży na Maltę, gdzie brałem udział w kursie języka angielskiego. Zajęciom i podróżom po wyspach towarzyszyły też spotkania z turystami z różnych krajów. Zaciekawito mnie kilka osób o słowiańskim wyglądzie, które rozmawiały w nieznanym mi języku. Rozumiałem tylko pojedyncze słowa. Poznaliśmy się, dowiedziałem się, że to są Polacy. Postanowiłem nauczyć się języka polskiego po powrocie do Tyraspolu, przecież mam polskie korzenie.

Niestety, samodzielna nauka języka polskiego nie powiodła się, ale na szczęście w moim rodzinnym mieście znalazłem Centrum Kultury Polskiej „Jasna Góra”. Właśnie tam przystąpiłem do nauki razem z grupą pod kierownictwem nauczyciela języka polskiego. Zacząłem uczestniczyć w życiu organizacji polonijnej „Jasna Góra”, poznawać polskie tradycje i wspierać kulturę Polski, ale przed tym udowodniłem swoje polskie pochodzenie, badając historię moich przodków.

Działalność organizacji polonijnej w Tyraspolu jest bardzo aktywna. Oprócz nauki języka polskiego spotykaliśmy się z okazji polskich uroczystości, gościliśmy Polaków z kraju i z Kiszyniowa, wyjeżdżaliśmy do historycznych miejsc na terenie Naddniestrza i Mołdawii, gdzie od lat mieszkali Polacy.

Zapoznałem się z historią Polski i krajów sąsiednich, dowiedziałem się mnóstwa nowych faktów. Poszerzając swoją edukację, zacząłem lepiej rozumieć wydarzenia z przeszłości i teraźniejszości, patrząc na nie oczami różnych narodów, różnych kultur.

Takie utożsamianie się z historią, kulturą i językiem polskim sprawiło, że moja świadomość przynależności do narodu polskiego stała się pełna. Bardzo chciałem otrzymać Kartę Polaka, która to potwierdza, więc złożyłem wniosek do Wydziału Konsularnego w Kiszyniowie.

Rozmowa z konsulem była dla mnie swoistym egzaminem z historii, sprawdzaniem znajomości tradycji i kultury polskiej i oczywiście znajomości języka polskiego. Otrzymałem Kartę Polaka i jestem z tego dumny!

Arsen Włodzimierz Akopow

Czy wiesz, że....

...w Polsce obowiązują jeden język urzędowy?
To język polski.

I wyłącznie na Kaszubach dwa języki – polski i kaszubski.

Polszczyzna to także przeróżne dialekty:

mazowiecki

małopolski

wielkopolski

śląski

mieszane na wschodzie kraju
i nowe dialekty na zachodzie i północy.

Dzielą się one na kilkadziesiąt gwar;
niektóre z nich występują
zaledwie w kilku
miejscowościach!

– W 2005 roku **język kaszubski** został uznany za język **regionalny**. Do tego miana aspiruje mnóstwo gwar, między innymi śląska, która przez wielu uważana jest za język – mówi dr hab. Alina Kępińska z Zakładu Historii Języka Polskiego i Dialektologii Uniwersytetu Warszawskiego.

– Kaszubi nie są bardzo przepadają za określaniem ich mowy mianem języka regionalnego – zaznacza Roman Drzeżdżon, muzealnik i regionalista kaszubski. – To nie jest język używany tylko u nas, na Pomorzu Gdańskim, ale także w Kanadzie. Wolimy określenie **język kaszubski** – dodaje.

BĘDZIE NOWY JĘZYK REGIONALNY?

W marcu 2024 r. polscy parlamentarzyści przyglądali się projektowi ustawy w sprawie uznania **języka śląskiego** za język **regionalny**.

Co to właściwie oznacza dla Ślązaków i Ślązaczek? To między innymi przyznanie im prawa do zapisywania imion i nazwisk zgodnie z zasadami pisowni języka śląskiego, w szczególności w aktach stanu cywilnego oraz dowodach tożsamości. W gminach, gdzie podczas spisu powszechnego, który został przeprowadzony w 2021 r., używanie języka śląskiego w kontaktach domowych zadeklarowało co najmniej 20 proc. mieszkańców, byłaby możliwość montowania dwujęzycznych tablic z nazwami miejscowości, obiektów fizjograficznych oraz ulic. Dodatkowo język śląski mógłby być językiem pomocniczym w tamtejszych urzędach, a posługującym się nim pracownikom przysługiwałby dodatek do pensji. Mógłby zostać również wprowadzony do szkół.

Najwierniejsza „Przyjaciółka”

Widujemy ją w kioskach do dziś, być może nie zdając sobie sprawy z jej długiej historii. „Przyjaciółka” była fenomenem powojennej prasy kobiecej, docierając do milionów czytelniczek. Docierając niekiedy dosłownie, bo swego czasu Polskę objeżdżał samochód „Przyjaciółki”, a redakcja pracowała nie tylko przy biurkach, ale i w terenie.

Tajemnicza Pani Zofia

Powstała w 1948 roku jako tygodnik skierowany do mieszkanki wsi, robotnic i żon robotników, inspirowany przedwojenną „Moją Przyjaciółką”. Powołanie pisma było pomysłem Jerzego Borejszy – założyciela Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” i jej prezesa w latach 1944-1948. Był to okres wielkich sukcesów „Czytelnika”, wydawcy – między innymi – „Popiołu i diamentu” Jerzego Andrzejewskiego. Inspiracją Borejszy, ilustrowany dwutygodnik „Moja Przyjaciółka” wydawany był od roku 1934 do wybuchu drugiej wojny światowej w Zakładach Wydawniczych Alfreda Krzyckiego w Żninie. Pierwszy numer dwutygodnika otworzyła zapowiedź rubryki „My – kobiety – między sobą” prowadzonej przez tajemniczą działaczkę społeczną, ukrywającą się pod pseudonimem „Pani Zofia” i poświęconej korespondencji od czytelniczek. Zachęcano, by do redakcji przysyłać zarówno pytania, jak i spostrzeżenia oraz komentarze do innych publiko-

wanych na łamach „Mojej Przyjaciółki” listów. Ambicją pisma było bowiem „nawiązanie serdecznego, silnego i trwałego węzła przyjaźni między kobietami wszystkich warstw i wszystkich zapatrywań”. Z dzisiejszej perspektywy można stwierdzić, że takie otwieranie łam na wymianę z czytelniczkami, ale i komentowanie ich wypowiedzi między sobą znalazło swoją kontynuację w postaci internetowych forów i innych podobnych platform, a rolę „Pani Zofii” przejęły moderatorki i moderatorzy treści. „Moja Przyjaciółka” była prostym wydawnictwem opierającym się w dużej mierze właśnie na korespondencji, zawierającym przede wszystkim porady co do prowadzenia gospodarstwa domowego i zdrowia, wskazówki modowe, rubryki humorystyczno-aforystyczne, fragmenty prozy, a także konkursy i quizy. Drukowana przez Krzyckiego w niewielkim wielkopolskim miasteczku, gazeta zdołała w ciągu kilku lat osiągnąć nakład 250 tysięcy egzemplarzy. „Ten fenomen budził zaniepokojenie wśród konkurencji”, pisano w latach 80. na łamach „Gazety Krakowskiej”, wspominając sukces pisma. Ponoć wydawcy prasy z większych miast przyjeżdżali do Żnina, chcąc na własne oczy przekonać się, jak działa zakład Krzyckiego – źródło tego fenomenu.

„Przyjaciółka” i zmiany w prawie

Korespondencja z odbiorczyniami stanie się także istotną częścią strategii redakcyjnej powojennej „Przyjaciółki”, wzmacniając wspólnototwórczy charakter gazety w duchu socjalizmu. Rozbudo-



■ Reklama czasopisma „Przyjaciółka”, 1948, fot. Benedykt Jerzy Dorys / Biblioteka Narodowa Polona

wany *Dział Listów* był największym zespołem w redakcji „Przyjaciółki” – nic dziwnego, bo do redakcji przychodziło niekiedy nawet tysiąc (!) listów dziennie, zarówno od kobiet, jak i mężczyzn.

Z czasem, co zrozumiałe, praktyka odpisywania na każdy list musiała zostać zarzucona. Redakcja „Przyjaciółki” miała także swoją ekipę objazdową, która odwiedzała wioski i organizowała zebrania, na których „omawiało się aktualne sprawy wiejskich kobiet”, łącząc promocję pisma z udzielaniem porad i wspólną zabawą.

Od 1950 roku listy stanowiły podstawę biuletynów opracowywanych w celu przekazania władzy (Komitetowi Centralnemu, ale także ministerstwu czy związkom zawodowym) – jako diagnoza problemów społecznych. Sokół w swoich opracowaniach twierdzi, że redakcja „Przyjaciółki” za sprawą tych biuletynów przyczyniała się do wprowadzania zmian prawnych w państwie, inspirując orga-

ny władzy do opracowania między innymi ustawy o zwalczaniu alkoholizmu czy ustawy o funduszu alimentacyjnym.

Gdy krowa połknie gwóźdź

Już w pierwszym roku funkcjonowania „Przyjaciółka” zdołała osiągnąć nakład miliona egzemplarzy. Od 1952 do 1975 roku „Przyjaciółka” ukazywała się w dwóch wersjach – można określić je jako „miejską” i „wiejską” – skierowanych kolejno do kobiet pracujących w miastach oraz gospodyń wiejskich. Nie były to zupełnie odrębne treściowo edycje, około trzy czwarte tekstów pokrywało się w obu wersjach. Trudno także rozpoznać w numerach z tamtego okresu wyraźnie wyodrębnione rubryki, ale można przypuszczać, że takie treści, jak artykuł o żniwach z 1959 roku, poradnikowa notka „Gdy krowa połknie gwóźdź” z roku 1963, czy tekst o tworzeniu silosów na kiszonki jako rezerwie żywności dla bydła (rok 1964) należały właśnie do wiejskiego wariantu tygodnika. Popularność pisma sukcesywnie rosła, a sama treść podlegała przemianom, odpowiadającym przeobrażeniom politycznym.

W 1957 roku – kiedy pismo wydawane było już przez Robotniczą Spółdzielnię Wydawniczą „Prasa” – nakład wynosił aż dwa miliony. Czytelniczek i czytelników było zapewne kilkakrotnie więcej. Budowanie wspólnoty, wykraczającej daleko poza papierowe karty czasopisma, wiązało się między innymi z otwieraniem oddziałów terenowych oraz zakładaniem Klubów „Przyjaciółki” w małych miejscowościach. W ramach klubowych spotkań w remizach, świetlicach i zakładach pracy wspólnie czytano tygodnik, komentując jego treści. Do Klubów „Przyjaciółki” przyjeżdżała także czasem – na zaproszenie członkiń – sama redakcja pisma.

Mów „pragnęłam”

„Przyjaciółka” w kolejnych dekadach podlegała różnym przemianom, lansowała też nowe wizjerunki kobiet. W latach 80. ukazywało się wyjątkowo dużo poradnikowych dodatków do „Przyjaciółki”, mających zapewne kompensować liczne niedostatki ówczesnej nieciekawej codzienności i pomagać w radzeniu sobie z nimi. Po transformacji ustrojowej tytuł został sprzedany w ręce prywatne,



dziś wydaje go niemiecki holding Bauer. Współczesna „Przyjaciółka” – od 2009 roku jako dwutygodnik – pozostaje powidokiem po dawnym fenomenie społecznym. „Przyjaciółka” była bowiem nie tylko platformą tworzącą wspólnoty czytelnicze, ale i narzędziem edukacji językowej: w jednym z numerów można znaleźć na przykład ramkę z poradą – „Nie mów *pragnęłam* – Mów *pragnęłam*”.

Autor: **Marcelina Obarska**
źródło: culture.pl



z życia wzięte

Pani Zofia Nieczaj, wieloletni korektor „Jutrzenki”, opowiada:

– W każdym urzędzie pocztowym w dużych miastach ZSRR znajdował się katalog zawierający indeksy wszystkich czasopism i gazet, które mógł prenumerować człowiek radziecki. Istniał w nim również dział „Gazety i czasopisma republik związkowych” oraz dział „Gazety i czasopisma krajów obcych”.

W latach 60. w tym ostatnim dziale można było znaleźć i prenumerować gazety i czasopisma z Francji, Jugosławii, Polski itp. I tak w prenumeracie do naszej rodziny, mieszkającej wtedy na odległej Syberii, zaczęła napływać polska prasa: gazeta „Trybuna Ludu” dla mojego ojca, czasopismo „Przyjaciółka” dla mnie, a nawet „Miś” dla mojej małej córki.

Tak więc, pomimo ścisłej cenzury, istniały drobne luki, za pomocą których całkowicie legalnie można było dowiadywać się o tym, co się dzieje na Zachodzie!





SCORDOLEA CU NUCI

– tradycyjne danie kuchni mołdawskiej, aromatyczny i smaczny pikantny sos o orzechowym smaku i gęstej, kremowej konsystencji.

SKŁADNIKI:

- 20 orzechów włoskich
- 100 g bułki
- 0,5 główki czosnku
- 100 ml oleju roślinnego
- sok z cytryny lub ocet winny
- sól ● pieprz

Scordolea [skordola] przygotowuje się z rozgniecionych orzechów i startego czosnku, do którego dodaje się białą bułkę (namoczoną w wodzie i wyciśniętą). Powstałą masę ucieramy w misce, do której stopniowo dodajemy olej roślinny. Po zagęszczeniu dodajemy soku z cytryny lub octu winnego, soli i mielonego czarnego pieprzu.

Scordolea dobrze komponuje się z gotowanym mięsem, rakami, rybą i warzywami. Czasami spożywa się ją jako sałatkę ze świeżymi ogórkami.

Opr. **Nataliia Pityn**

KLUB MĄDREJ SÓWKI



QUIZ DLA NASZYCH CZYTELNIKÓW Z OŚRODKÓW POLONIJNYCH W MOŁDAWII

Jak dobrze znasz legendę o Smoku Wawelskim? Rozwiąż quiz!

Aby otrzymać nagrodę – książkę Wandy Chotomskiej „Legendy polskie” – należy poprawnie odpowiedzieć na wszystkie pytania i wysłać odpowiedzi **do 15 września 2024 roku** na adres redakcja.jutrzenka@gmail.com (prosimy zaznaczyć temat – **QUIZ** oraz podać imię i nazwisko). Nagrodę zwycięzca otrzyma w drodze losowania.

WYGRAJ KSIĄŻKĘ!

1. Jakiego miasta dotyczy legenda o Smoku Wawelskim?

- A. Warszawa
- B. Kraków
- C. Katowice

2. Kim był Krak?

- A. Mieszkańcem Krakowa
- B. Królem Krakowa
- C. Rycerzem

3. Kto napadał na królestwo?

- A. Złodzieje
- B. Zły wilk
- C. Smok

4. Jak nazywa się rzeka, z której smok pił wodę?

- A. Warta
- B. Wiśła
- C. Odra

5. Kto pokonał smoka?

- A. Rycerz
- B. Owca
- C. Szewc

6. Jaką nagrodę dostał bohater legendy?

- A. Złoto
- B. Córkę króla
- C. Pieniądze

ĆWICZENIE / УПРАЖНЕНИЕ

Proszę zwrócić się do kobiety na **pani**. (Обратитесь к женщине, используя при этом слово **пани**. Напоминаем, что в винительном и творительном падежах – **паниą**, в остальных падежах – **пани**).

1. Czy mogę prosić **pani/panią** o pomoc?
2. Czy mogę z **pani/panią** porozmawiać?
3. Czy **pani/panią** jeszcze gniewa się na mnie?
4. Chciałbym się z **pani/panią** pożegnać.
5. Dlaczego **pani/panią** się denerwuje?
6. Czy mogę prosić **pani/panią** do tańca?
7. Chcielibyśmy przeprosić **pani/panią** za spóźnienie.
8. Muszę **pani/panią** powiedzieć, że ładnie **pani/panią** wygląda.



ZAPAMIĘTAJ,
NIE ZAPOMNIJ

ЗАПОМНИ,
НЕ ЗАБУДЬ

Местоимение **она** (так же как **pani**) имеет только две формы: **jej** и **ją**. В винительном и творительном падежах **ją**, а в остальных – **jej**.

Kogo widzę? **Widzę ją.**
Z kim pojedę? **Z nią.**



Так же как в русском языке, после предлогов появляется **-n**, например,

с ней **z nią**
о ней **o niej**

chwila poezji

Portret kobiety

Musi być do wyboru,
Zmieniać się, żeby tylko nic się nie zmieniło.
To łatwe, niemożliwe, trudne, warte próby.
Oczy ma, jeśli trzeba, raz modre, raz szare,
czarne, wesole, bez powodu pełne łez.
Śpi z nim jak pierwsza z brzegu, jedyna na świecie.
Urodzi mu czworo dzieci, żadnych dzieci, jedno.
Naiwna, ale najlepiej doradzi.
Słaba, ale udźwignie.
Nie ma głowy na karku, to będzie ją miała.
Czyta Jaspersa i pisma kobiece.
Nie wie po co ta śrubka i zbuduje most.
młoda, jak zwykle młoda, ciągle jeszcze młoda.
Trzyma w rękach wróbelka ze złamanym skrzydłem,
własne pieniądze na podróż daleką i długą,
tasak do mięsa, kompres i kieliszek czystej.
Dokąd tak biegnie, czy nie jest zmęczona.
Ależ nie, tylko trochę, bardzo, nic nie szkodzi.
Albo go kocha albo się uparła.
Na dobre, na niedobre i na liłość boską.

Wisława Szymborska

Nowa strona internetowa Polskich Parków Narodowych

23 polskie parki narodowe mają nowe oblicze. Ich wizytówkami są nowoczesne strony internetowe oraz strona tak zwanej Bramy Głównej PPN, pokazująca dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe tych najcenniejszych obszarów.

Marka Polskie Parki Narodowe zyskała nową wizytówkę, która zawiera wciągające opisy miejsc wartych odwiedzenia, ciekawostki przyrodnicze, aktualności z parków oraz kalendarz wydarzeń.

Teraz wszystkie informacje o Polskich Parkach Narodowych znaleźć można w jednym miejscu. Nowe strony parków narodowych zostały ujednolicone i dostosowane do potrzeb użytkowników. Tak jak Brama Parków, nowe strony dostępne są w wersji desktopowej i mobilnej, dzięki czemu można korzystać z serwisu w każdym momencie i z dowolnego urządzenia.

Serwis ułatwia między innymi zakup biletów online, zaangażowanie w prace w ramach wolontariatu, załatwienie różnych spraw, typu pozwolenia czy zgody na badania naukowe, a także zakup pamiątek i wydawnictw.

Na nowych stronach parków znaleźć również można szczegółowe opisy szlaków turystycznych i ścieżek edukacyjnych, które umożliwiają lepsze zaplanowanie wizyty.

Cały serwis Polskich Parków Narodowych znaleźć można na <https://ppn.gov.pl>



WIGIERSKI PARK NARODOWY jest jednym z największych parków narodowych w Polsce, a przy okazji jedną z najciekawszych atrakcji na Podlasiu.

Wigierski Park Narodowy (WPN) wyróżnia niezwykle bogactwo jezior otoczonych rozległymi lasami. Oprócz największego i słynnego ze swej malowniczości jeziora Wigry, w parku znajduje się jeszcze 41 naturalnych zbiorników wodnych. Osobliwością są suchary – śródleśne, niewielkie jeziora dystroficzne (z kwaśną wodą bogatą w substancje humusowe), otoczone pływającym kożuchem, składającym się głównie z mchów torfowców. Przez WPN przepływa Czarna Hańcza, dopływ Niemna. W północnej części parku płyną rzeki o bystrym nurcie: Kamionka, Wiatrołuża i Maniówka.

Wigierski Park Narodowy powstał w styczniu 1989 roku jako piętnasty z kolei park narodowy w Polsce. Pierwsze faktyczne działania, mające na celu ochronę przyrody w okolicy, podjęto w latach 50. i objęto nimi bobry. W tym okresie te sympatyczne zwierzęta w Polsce praktycznie wyginęły, a tutejsze przybyły z terenów Związku Radzieckiego. To dla ich ochrony powstał najpierw Rezerwat Ostoja Bobrów Stary Folwark, a później drugi – Ostoja Bobrów Zakąty. Z czasem teren przekształcono w park krajobrazowy, a dziś cieszy się on statusem parku narodowego.

Można śmiało stwierdzić, że nie ma w Polsce drugiego parku narodowego z tak dobrze wykształconym i urozmaiconym krajobrazem pojeziernym najmłodszego zlodowacenia, który uzupełniają otwarte tereny wsi, pól i łąk. W wielu miejscach otwiera się widok na pokamedulski zespół klasztorny, majestatycznie wznoszący się na wigierskim półwyspie.



Z myślą o turystach, na terenie Wigierskiego Parku Narodowego utworzono około 190 km szlaków turystycznych, po których śmiało można spacerować lub śmigać na rowerze.

Opr. Elena Dudari

Jest położony w północno-wschodniej Polsce, w centrum regionu zwanego Suwalszczyzną.

Wigierski Park Narodowy

Jezioro Wigry zajmuje centralną część Parku. Jest to największe i najgłębsze tutejsze jezioro, urozmaicone falującą linią brzegową, wraz z licznymi wysepkami i zatokami.



Wigierski Park Narodowy to królestwo bobrów. Nie bez powodu ten osobnik jest symbolem WPN, ponieważ bobry żyją tu wszędzie – nad rzekami i jeziorami, które stanowią prawie 20% jego powierzchni.



Msza święta w intencji Ojczyzny w kościele św. Marty w Słobodzie-Raszków (Naddniestrze), 3 maja 2024 r.



ZDJĘCIE: TKP MAŁA OJCZYZNA